

Polombia – Popek feat Chika Toro

Yo me lo llevo, yo me lo traje
Pa' Colombia pa' que sienta el voltaje
Le llevo a mary mary pa' que se relaje
Los polacos resultaron salvajes
Baja, sube, toma, dale
Es que yo tengo la combi del party
Baja, sube, toma, dale
Y como animals, perdamos modales
Rampapapapam Colombia
Rampapapapam Polonia
Rampapapapam Colombia
Rampapapapam
12 groszy dzisiaj w rękach ci przynoszę
Za grama kokainy w Kolumbii płacisz grosze
Byłoby tak w Polsce, dziś bym jeździł porsche
Sprzedał dusze diabłu żeby zostać swoim nosem
Od zawsze chorowałem na kolumbijski karat
Przyjechałem na terapię by leczyć się u Maćka
Dusze się powietrzem, łapie mnie padaczka
Nie czuje bicia serca, kurwa ale jazda
Baja, sube, toma, dale
Es que yo tengo la combi del party
Baja, sube, toma, dale
Y como animals, perdamos modales
Baja, sube, toma, dale
Es que yo tengo la combi del party
Baja, sube, toma, dale
Y como animals, perdamos modales
Desde Europa me lo traje a Medellin
Y en la 13 lo bailamos con swim
Alza la mano sit u eres de aqui
Chaki chaki chaki cha taki taki baby
Rampapapapam Colombia
Rampapapapam Polonia
Rampapapapam Colombia
Rampapapapam

Dziś już nie jara mnie Holandia
Amnezja cienka jest jak barszcz
I wanna marry you Columbia
I zacznę eksportować staff
Lubię twój dom, blisko Pabla
By poczuć się jak Escobar
I będę jeździł tu na nartach
A śnieg sprowadzę z polskich Tatr
Desde Europa me lo traje a Medellin
Y en la 13 lo bailamos con swim
Alza la mano sit u eres de aqui
Chaki chaki chaki cha taki taki baby
Rampapapapam Colombia
Rampapapapam Polonia
Rampapapapam Colombia
Rampapapapam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych